

Sygn. akt I ACa 378/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Gabriela Ott (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku Spółdzielczego w M.

przeciwko Przedsiębiorstwu Usług (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 września 2014 r., sygn. akt I C 556/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Gabriela Ott	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Lucyna Świdorska-Pilis

**Sygn. akt I ACa 378/15**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółdzielczy w M. domagał się na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych zasądzenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym solidarnie od pozwanych Przedsiębiorstwa Usług (...) Sp. z o.o. w O., Ł. P. i S. G. na rzecz powoda kwoty 4 034 630,88 zł z określonymi odsetkami oraz zwrotu kosztów procesu. Na uzasadnienie swojego roszczenia powód podał, że roszczenie wynika z tego, iż z powodem zawarte było 6 umów kredytowych zrestrukturyzowanych umową z dnia 8 sierpnia 2005 r. Pozwani Ł. P. i S. G. odpowiadają jako poręczyciele, a pozwana Spółka jako kredytobiorca. Ich odpowiedzialność jest solidarna. Powód powołał się na wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 12 kwietnia 2013 r. Na dochodzoną kwotę składa się należność główna w wysokości 1 838 592 zł oraz skapitalizowane odsetki umowne w kwocie 2 195 948,88 zł. Pomimo wezwań pozwani nie uregulowali należności.

W dniu 24 czerwca 2013 Sąd Okręgowy w Katowicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Do powyższego nakazu pozwani wnieśli zarzuty. Pozwani Ł. P. i S. G. wnieśli o uchylenie nakazu, podnieśli, że nie byli stroną umowy restrukturyzacji, nie podpisywali jej i nie poręczyli za zobowiązania z niej wynikające. Odnośnie odpowiedzialności z weksła podnieśli, że roszczenie objęte pozwem w niniejszej sprawie nie jest roszczeniem z weksła. Zgodnie z art. 495 § 2 k.p.c. niedopuszczalne jest w postępowaniu nakazowym zgłaszanie nowych roszczeń obok lub zamiast dotychczasowych.

Przedsiębiorstwo Usług (...) Spółka z o.o. w O. również wniosło o uchylenie nakazu zapłaty. Podniosło, że umowa restrukturyzacji nie może być źródłem zobowiązania. Mimo wydania nakazu nie zwalnia to powoda od powołania dowodów na okoliczność istnienia roszczenia i jego wymagalności i dokładnej wysokości. Wyciągi z ksiąg bankowych pozbawione są mocy dokumentu urzędowego. Zakwestionowano również wysokość odsetek.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Katowicach w punkcie 1 utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 24 czerwca 2013 roku (sygn. akt I Nc 168 /13) w stosunku do pozwanego Przedsiębiorstwa Usług (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. odnośnie obowiązku zapłaty kwoty 4 033 549,96 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 1 838 592 zł w wysokości 19 % w skali roku od 13 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty i z odsetkami ustawowymi od kwoty 2 194 957,96 zł od dnia 8 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz odnośnie kosztów procesu. W punkcie 2 w stosunku do pozwanych Ł. P. i S. G. nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 24 czerwca 2013 roku (sygn. akt I Nc 168 /13) uchylił w całości. W punkcie 3 odnośnie żądania zapłaty kwoty 1 080,92 zł postępowanie umorzył, natomiast w punkcie 4 w pozostałym zakresie w stosunku do pozwanych Ł. P. i S. G. powództwo oddalił. W punkcie 5 zasądził od powoda na rzecz pozwanych Ł. P. i S. G. kwotę po 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje ustalenia oparł na następujących ustaleniach.

(...) Bank Spółdzielczy w M. zawarł z Przedsiębiorstwem Usług (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. następujące umowy kredytowe:

- umowę kredytową z 20 października 1999 r. na kwotę 700.000,00 zł,
- umowę kredytową z 4 maja 2000 r. na kwotę 350.000,00 zł,
- umowę kredytową z 26 października 2000 r. na kwotę 800.000,00 zł,
- umowę kredytową z 22 marca 2001 r. na kwotę 150.000,00 zł,
- umowę kredytową z 4 kwietnia 2001 r. na kwotę 450.000,00 zł,
- umowę kredytową z 17 czerwca 2002 roku na kwotę 800.000,00 zł.

Pozwani Ł. P. i S. G. byli poręczycielami wekslowymi na wekslach, które zabezpieczyły powyższe umowy.

W dniu 8 sierpnia 2005 r. powód zawarł z pozwaną Spółką umowę restrukturyzacji kredytów wraz z aneksami. Umowa restrukturyzacji określała stan zadłużenia z tytułu poszczególnych wymienionych powyżej umów kredytowych na dzień jej zawarcia

i przekwalifikowywała zadłużenie dłużnika – należność główną w łącznej kwocie 2.626.668,88 zł na kredyt długoterminowy o numerze (...) (...). Odsetki zaległe niespłacone do dnia 7 sierpnia 2005 r. wynosiły 1.398.174,97 zł. Zgodnie z umową restrukturyzacyjną spłata kredytu miała nastąpić w 240 ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych miesięcznie, z czego pierwsza rata miała wynosić 30.147,99 zł, a następne po 30.039,11 zł płatne do ostatniego dnia miesiąca. Oprocentowanie kredytu zostało określone jako zmienne i na dzień restrukturyzacji wynosiło 12% w stosunku rocznym. Aneksem do umowy restrukturyzacji z dnia 29 grudnia 2006 r. powód wyraził zgodę na prolongatę pierwszej raty kredytowej do dnia 31 sierpnia 2025 r.

Pozwani Ł. P. i S. G. nie byli stronami umowy restrukturyzacji, nie byli poręczycielami na mocy tej umowy.

Wpłaty na poczet umowy restrukturyzacji od dnia 8 sierpnia 2005 r. zostały dokonane przez pozwaną Spółkę we wrześniu 2005 r. w kwocie 30.147,99 zł, a w okresie od października 2005 r. do października 2011 r. były to wpłaty po 30.039,11 zł, z czego powód rozliczał część na poczet odsetek, a część na poczet kapitału kredytu. Niespłacony kapitał z umowy restrukturyzacji na dzień 31 października 2011 r. wynosił 1.838.592,00 zł, niespłacone odsetki wskazane przy zawieraniu umowy restrukturyzacyjnej 978.722,41 zł, niespłacone odsetki naliczone według stopy 12 % od dnia umowy restrukturyzacyjnej 724.651,46 zł. Łącznie odsetki na dzień 31 października 2011 r. wynosiły 1.703.373,87 zł.

Pismem z dnia 4 czerwca 2012 r. powód wypowiedział umowę restrukturyzacji kredytów zawartej dnia 8 sierpnia 2005 r. z zachowaniem 7-dniowego okresu wypowiedzenia.

Z dniem 11 czerwca 2012 r. upłynął termin wypowiedzenia. Wyliczone odsetki według stopy 12 % na dzień 12 czerwca 2012 r. od niespłaconej kwoty kapitału w wysokości 1.838.592,00 zł wynosiły 136.005,44 zł. Łączne zadłużenie z tytułu umowy restrukturyzacyjnej na dzień 12 kwietnia 2013 r. wynosiło 4.033.549,96 zł tj.:

1 838 592,00 zł – niespłacony kapitał,

978 722,41 zł – odsetki wskazane przy zawieraniu umowy obliczone na dzień 30.10.2011r.,

724 651,46 zł – odsetki naliczone wg. stopy 12 % od dnia umowy restrukturyzacyjnej obliczone na dzień 30.10.2011 r.,

136 005,44 zł – odsetki obliczone na dzień 12.06.2012 r.,

355 578,66 zł – odsetki karne na dzień 12 kwietnia 2013 r.,

Powód skierował do pozwanych ostateczne wezwania do zapłaty z dnia 4 października 2012 r., które zostały przez wszystkich pozwanych odebrane. Następnie pismem z dnia 13 czerwca 2013 r. powód ponownie wezwał pozwaną Spółkę do zapłaty zadłużenia, wynikającego z umowy restrukturyzacji kredytów.

W dniu 12 kwietnia 2013 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, w którym stwierdził, że z tytułu umowy z dnia 8 sierpnia 2005 r. pozwana Spółka jest mu dłużna 4 034 630,88 zł, w tym należność główna w kwocie 1 838 592 zł, odsetki od dnia 12 kwietnia 2012 r. w kwocie 2 195 948,88 zł, koszty bankowe w kwocie 90 zł oraz odsetki umowne od kwoty 1 838 592 zł w wysokości 19% od dnia 13 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty. Na wyciągu tym jako poręczycieli wskazano między innymi pozwanych Ł. P. i S. G.. Wyciąg ten został opatrzony pieczęcią powodowego Banku i podpisami osób uprawnionych do składania w jego imieniu oświadczeń w zakresie spraw majątkowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód z pozwaną Spółką, zawierając umowę restrukturyzacji z dnia 8 sierpnia 2005 r., nie wykreowali nowego stosunku prawnego tworzącego nowe zobowiązanie po stronie pozwanej Spółki. Strony tej umowy w rzeczywistości dokonały zmian ww. umów kredytowych. Umową tą ustalono bowiem aktualną na dzień jej zawarcia łączną wysokość zobowiązania Spółki z tytułu poszczególnych umów kredytowych oraz nowe warunki spłaty zadłużenia. Pozostałe warunki nie uległy zmianom, a w zakresie nie uregulowanym umową

restrukturyzacji pozostawały w mocy wszystkie umowy kredytowe. Umowa ta stanowiła więc faktycznie częściową zmianę poszczególnych warunków określonych w umowach kredytowych. Strony zgodnie z powołaną powyżej zasadą swobody umów mogą dokonywać również zmian łączących je kontraktów. Jednocześnie spełnione zostały warunki określone w art. 77 k.c., zgodnie z którymi zmiana umowy wymaga zachowania takiej samej formy, jaką ustawa lub strony przewidziały w celu jej zawarcia. Umowy kredytowe miały formę pisemną i w takiej też formie nastąpiła ich zmiana na mocy umowy restrukturyzacji.

Wobec powyższego stwierdzić należało, że poszczególne umowy kredytowe pozostały w mocy w zakresie, w jakim nie zostały zmienione umową restrukturyzacji, a powstałe na ich podstawie zobowiązania nie wygasły.

Jak ustalono, pozwana Spółka nie wywiązała się ze swych zobowiązań wobec powoda, a wysokość zadłużenia zgodnie z opinią biegłej na dzień 12 kwietnia 2013 r. wynosiło 4.033.549,96 zł. Taką też kwotę pozwana Spółka winna uiścić na rzecz powoda wraz z odsetkami, Podkreślenia wymaga, że w chwili zawarcia umowy restrukturyzacji nie obowiązywały przepisy o odsetkach maksymalnych.

Nie naruszono przepisów o postępowaniu nakazowym albowiem przepis art. 485 §3 k.p.c. daje fakultatywną podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie tego rodzaju wyciągu i dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty. Warunki te zostały spełnione w niniejszym postępowaniu, wobec czego nie doszło do naruszenia przepisów procesowych przy wydaniu niniejszego nakazu.

Roszczenia powoda względem pozwanych Ł. P. i S. G. wywodzone z umowy restrukturyzacji były bezzasadne. Pozwani ci nie byli bowiem stronami tej umowy, jak również na jej mocy nie byli poręczycielami. Byli natomiast poręczycielami wekslowymi na wekslach stanowiących zabezpieczenie poszczególnych kredytów, które następnie zostały zrestrukturyzowane. Tymczasem powód wywodził swoje roszczenia nie z weksli, tylko z umowy restrukturyzacyjnej. Jak już wskazano powyżej, umowa ta nie stworzyła nowego zobowiązania po stronie pozwanej Spółki, lecz stanowiła zmianę dotychczasowych umów kredytowych. Wobec powyższego, Sąd po przeprowadzeniu rozprawy na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 24 czerwca 2013 roku (sygn. akt I Nc 168/13) w stosunku do pozwanego Przedsiębiorstwa Usług (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. odnośnie obowiązku zapłaty kwoty 4 033 549,96 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 1 838 592 zł w wysokości 19% w skali roku od dnia 13 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty i z odsetkami ustawowymi od kwoty 2 194 957,96 zł od dnia 8 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz odnośnie kosztów procesu.

Wobec tego, że powód po wydaniu opinii przez biegłą sądową ograniczył swoje roszczenie i cofnął pozew co do kwoty 1 08,92 zł, w tym zakresie Sąd nakaz uchylił w stosunku do wszystkich pozwanych i postępowanie umorzył ( art. 496 k.p.c.).

Orzekając o kosztach procesu, Sąd zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany, który zaskarżył go w części w jakiej nakaz zapłaty został utrzymany w mocy, tj. w zakresie punktu 1 i domagał się jego zmiany przez oddalenie powództwa lub przekazania spawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

- naruszenie prawa materialnego – w tym art. 75 Prawa bankowego i art. 359 k.c.,
- naruszenie prawa procesowego – w tym przepisów art. 207 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 485 k.p.c.,
- sprzeczność ustaleń z materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Powód domagał się oddalenia apelacji w całości i zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:**

Apelacja pozywanego nie była zasadna i nie mogła skutkować zmianą ani uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Skarżący pozwany zarzuca zarówno naruszenie prawa procesowego, jak i materialnego. Zarzuty apelacji dotyczące naruszeń procedury muszą zostać rozpoznane w pierwszej kolejności albowiem ewentualne uchybienia w tym zakresie decydują o prawidłowości gromadzenia materiału dowodowego i w konsekwencji mogą mieć wpływ na dokonane ustalenia faktyczne.

Zgodnie z art. 3 k.p.c., 207 k.p.c. i art. 217 k.p.c. każda ze stron postępowania sądowego zobowiązana jest do rzetelnego przedstawiania swoich stanowisk, twierdzeń oraz dowód na ich poparcie, w sposób nie przedłużający postępowania, a zmierzający do koncentracji materiału dowodowego. Jednocześnie strony mają prawo przytaczania okoliczności faktycznych

i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków lub w celu odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy. Zgłaszanie nowych dowód nie może mieć jednak na celu przewlekania postępowania. Do dyskrecjonalnej władzy sądu należy ocena, czy strona powołała twierdzenia lub dowody we właściwym czasie, tj. czy strona mogła i z uwagi na naturalny bieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego powiązanie z materiałem poprzednio zaprezentowanym.

W przedmiotowej sprawie powód w pozwie domagał orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym o odpowiedzialności pozwanego. Jako podstawę swojego żądania wskazał i przedłożył wraz z pozwem wyciąg z ksiąg bankowych, który co prawda w postępowaniu cywilnym aktualnie ma moc dokumentu prywatnego, ale z mocy art. 485 §3 k.p.c. może stanowić podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Dokument ten był zatem na tym etapie wystarczającym dowodem zgłoszonego żądania. Pozostałe dowody przeprowadzone w toku postępowania zostały zgłoszone przez powoda – na zarządzenie Sądu - w piśmie przygotowawczym, stanowiącym odpowiedź na zarzuty pozwanych od wydanego nakazu zapłaty.

W tej sytuacji zarzut spóźnionego zgłoszenia przez powoda dowodów w celu wykazania zasadności dochodzonego roszczenia oraz ich nieuprawnionego przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy, z naruszenia art. 207 k.p.c., art. 217 k.p.c. i art. 485 k.p.c., nie jest zasadny. Zgłoszenie dowodów z dokumentów oraz opinii biegłego było wynikiem zgłoszenia zarzutów od nakazu zapłaty, nastąpiło w pierwszym piśmie procesowym powoda po ich zgłoszeniu, jeszcze przed terminem pierwszej rozprawy. W tej sytuacji niewątpliwie powód zgłosił te dowody we właściwym czasie, przy uwzględnieniu toku przedmiotowego procesu.

Zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału także nie jest zasadny albowiem skarżący kwestionuje nie tylko ustalone okoliczności faktyczne, ale ich ocenę prawną, której skarżący nie podziela.

Istota podnoszonych w toku procesu oraz w przedmiotowej apelacji zarzutów pozwanego sprowadza się do twierdzenia, że wypowiedzenie umowy restrukturyzacyjnej kredytów nie doprowadziło do wymagalności wierzytelności objętych tymi kredytami, zatem przeprowadzone dowody nie dawały podstaw do uwzględnienia powództwa, nie wykazano bowiem nie tylko wymagalności tych roszczeń, ale ich aktualnej wysokości.

Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczyły 6 umów kredytowych z lat 1999 – 2002 łączących strony, wysokości kredytów, udzielonych poręczeń wekslowych, zawarcia w dniu 8 sierpnia 2005 r. między powodem a pozwanym umowy restrukturyzacji tych kredytów, zawarcia aneksów do tej umowy, umówionego w tej umowie oraz aneksach sposobu i warunków realizacji niespłaconych kredytów, wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet realizacji umowy restrukturyzacyjnej, faktu wypowiedzenia w dniu 4 czerwca 2012 r. umowy restrukturyzacji, terminu wypowiedzenia. W tej części ustalenia te nie są kwestionowane, nie były praktycznie między stronami sporne i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Podziela także ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące wysokości roszczenia należnego powodowi dochodzonego przedmiotowym pozwem. Te ustalenia zostały zakwestionowane przez skarżącego, ale jak

wskazano już wcześniej jest to wynikiem odmiennej od oceny Sądu oceny prawnej skutków dokonanych między stronami czynności prawnych.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, że strony łączyło 6 umów kredytowych, które nie były przez pozwanego realizowane zgodnie z postanowieniami zawartymi w tych umowach. Umowy te były aneksowane co do terminów płatności i ostatecznie w dniu 8 sierpnia 2005 r. strony zawarły umowę ich restrukturyzacji, na warunkach prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy.

Nie ma też wątpliwości, że pozwany realizował postanowienia tej umowy w okresie od września 2005 r. do października 2011 r. Wobec zaprzestania spłaty zadłużenia powód dnia 4 czerwca 2012 r. pisemnie wypowiedział umowę restrukturyzacji kredytów, określając termin wypowiedzenia na 7 dni. Pozwany nie przeczył, że wypowiedzenie to otrzymał, dodatkowo na przedłożonym przez powoda dokumencie wypowiedzenia widnieje potwierdzenie odbioru dokumentu przez pozwanego.

Umowa restrukturyzacji kredytów z dnia 8 sierpnia 2005 r., jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, skonstruowana została w ten sposób, że najpierw strony ustaliły stan zadłużenia z tytułu poszczególnych umów kredytowych, odrębnie określając należności główne oraz różnego rodzaju odsetki, a następnie ustalono nowe zasady spłaty restrukturyzowanych należności głównych, spłatę odsetek, oprocentowanie należności głównej oraz wysokości i terminy spłat kredytu (rata należności głównej i rata odsetek), który został potraktowany w wyniku restrukturyzacji jako jeden kredyt długoterminowy.

Tak skonstruowana umowa restrukturyzacji kredytów nie stanowiła odnowienia długu w rozumieniu art. 506 §1 k.c., i nie było to między stronami sporne, a treść umowy wykazuje wolę stron dotyczącą zmiany zasad i terminów spłaty dotychczasowych kredytów, a nie ich umorzenia i wykreowania nowego stosunku prawnego.

Umowa restrukturyzacji była umową zmieniającą dotychczasowe umowy kredytowe (terminy spłaty, wysokości rat, oprocentowanie) i jak wynika z treści umowy oraz zgodnych oświadczeń stron, od dnia jej zawarcia restrukturyzowana kwota należności głównych z poszczególnych kredytów była traktowana jako jeden kredyt, a zadłużenie z poszczególnych rachunków pozwanego zostało przekwalifikowane w jeden kredyt długoterminowy o nowym numerze. Pierwotne umowy kredytowe nie zostały rozwiązane, a w częściach nie zmienionych umową restrukturyzacyjną zachowały swoją moc. W stosunkach między powodem a pozwanym, oraz w księgach bankowych kredyty zrestrukturyzowane były jednym kredytem długoterminowym.

Skoro, co jest bezsporne między stronami, umowa restrukturyzacji kredytów nie wykreowała nowego stosunku prawnego, a jedynie zmieniła zasady spłat umów wcześniej zawartych, a jednocześnie postanowienia tej umowy nakazały traktować zadłużenie z poszczególnych umów kredytowych jako jeden kredyt, to wypowiedzenie przez powoda w dniu 4 czerwca 2012 r. umowy restrukturyzacji kredytów była równoznaczna z wypowiedzeniem umów kredytowych, z których kredyt restrukturyzowany wynikał.

Treść oświadczenia woli musi być tak tłumaczona, jak wymagają tego okoliczności, w których zostało ono złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (art. 65 §1 k.c.). Skoro strony traktowały kredyty zrestrukturyzowane jako jeden kredyt, to także jego wypowiedzenie winno odnosić do tak pojmowanej restrukturyzacji kredytów.

Ponadto w wypowiedzeniu umowy restrukturyzacyjnej powód wyraźnie wskazał podstawę prawną tj. art. 75 ust 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz.U.2015.128 z zm.), co także świadczy o zamiarze powoda albowiem powołany przepis dotyczy wypowiedzenia umowy kredytowej, a nie umowy zmieniającej umowę kredytową. Wypowiedzenie umowy kredytowej rodzi inne skutki niż odstąpienie od umowy, jej rozwiązanie czy też zmiana.

Dlatego też nie powinno budzić wątpliwości w okolicznościach przedmiotowej sprawy, że umowy kredytowe objęte umową restrukturyzacyjną zostały wypowiedziane.

Umowa restrukturyzacji kredytów zawierała w części początkowej ustalenia stron dotyczące aktualnego zadłużenia pozwanego z tytułu poszczególnych umów kredytowych. W tej sytuacji należy przyjąć, że w dniu 8 sierpnia 2005 r. pozwany nie w kwestionował wysokości swego zadłużenia z poszczególnych umów. To oświadczenie pozwanego należy traktować jako uznanie niewłaściwe, rozumiane jako przyznanie przez niego obowiązku świadczenia wynikającego z zawartych umów kredytowych, deklaratywne stwierdzenie, że taki obowiązek istnieje, i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego spełnienia. W tej sytuacji w dniu 8 sierpnia 2005 r. pozwany przyznał (uznał w sposób niewłaściwy) wysokość swojego zadłużenia z tytułu poszczególnych umów kredytowych, a w związku z tym także łączną ich wysokość oraz łączną wysokość wierzytelności wobec powoda. Niewłaściwe uznanie nie pozbawia oczywiście dłużnika możliwości wykazywania w procesie, że roszczenie to w rzeczywistości nie istniało lub już nie istnieje. Pozwany w przedmiotowym postępowaniu nie podjął jednak nawet próby udowodnienia tego faktu, ograniczając się do zarzutów proceduralnych oraz twierdzenia, że powód nie wykazał wymagalności i wysokości wierzytelności.

Tymczasem zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek dowodzenia spoczywa na stronie, która z podnoszonych okoliczności wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne.

Powód dochodząc wierzytelności z tytułu umów kredytowych przedłożył te umowy, aneksy do umów, umowę restrukturyzacji kredytów, aneksy do tej umowy, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy restrukturyzacji kredytów, rozliczenie zrestrukturyzowanych wierzytelności przy uwzględnieniu wpłat dokonanych po zawarciu umowy restrukturyzacyjnej przez powoda. Ponadto, na wypadek kwestionowania dokonanych wyliczeń, zawnioskował dowód z opinii biegłego z zakresu finansów i księgowości na okoliczność skontrolowania prawidłowości rozliczenia zadłużenia wraz z wyliczeniem odsetek. Zawnioskowane dowody zostały przeprowadzone i wynika z nich wysokość zadłużenia powoda na dzień zawarcia umowy restrukturyzacyjnej, sposób naliczania dalszych odsetek umówionych w tej umowie, sposób rozliczenia wpłat dokonywanych przez pozwanego w okresie od września 2005 r. do października 2011 r. oraz wysokość wierzytelności należnej powodowi.

W tej sytuacji to pozwany kwestionując swoje zobowiązanie wobec powoda zobowiązany był do dowodzenia, że wierzytelność wygasła, że przysługuje powodowi w innej wysokości lub też zachodzą inne powody niezasadności żądania powoda. Pozwany natomiast nie zaoferował żadnych dowodów, nawet nie przedstawił dowodów dokonanych wpłat, z czego wynika, że nie kwestionował w tym zakresie twierdzeń samego powoda. Nie wykonał zatem spoczywającego na nim obowiązku dowodzenia. Nie może zostać uznane za wystarczające ogólne twierdzenie pozwanego, że nie zgadza się z wysokością dochodzonego roszczenia i wysokością odsetek.

Podnoszona w apelacji sprzeczność wysokości zadłużenia pozwanego wynikająca z wyciągu z ksiąg bankowych i wcześniejszego wezwania do zapłaty nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem wysokość wierzytelności wynika z umowy restrukturyzacyjnej oraz rozliczenia wpłat pozwanego dokonanego przez powoda,

a skorygowanego opinią biegłego. Powołane przez pozwanego dokumenty stanowiły natomiast podstawę ustalenia, że powód wzywał pozwanego do zapłaty oraz, że wystawił dokument w postaci wyciągu z ksiąg banku, który był podstawą wydania nakazu zapłaty w przedmiotowym postępowaniu.

Zarzuty dotyczące opinii biegłego są spóźnione. Pozwany był zobowiązany do przedstawienia zarzutów w toku postępowania przed Sądem Okręgowym i w określonym terminie podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i zarzucał, że opinia biegłego nie rozlicza poszczególnych kredytów, lecz kredyt zrestrukturyzowany. Pozwany co prawda na ostatniej rozprawie przed Sądem Okręgowym zakwestionował przyjętą przez biegłego wysokość odsetek karnych, ale Sąd ten pominął te twierdzenia na mocy art. 207 §6 k.p.c. jako spóźnione. Pozwany nie zgłosił zastrzeżeń w trybie art 162 k.p.c., zatem nie może powoływać się w chwili obecnej na naruszenie przepisów procedury w tym

zakresie. Ponadto w apelacji pozwany zarzuca błędne przyjęcie przez biegłego wysokości stosowanych przez powoda stóp procentowych. Ten zarzut, wobec pominięcia go jako spóźnionego przez Sąd Okręgowy, jest nowym zarzutem w postępowaniu apelacyjnym. Musi być potraktowany jako spóźniony albowiem w aktach sprawy na kartach 205 i 206 znajduje się dokument powoda, w którym obrazując sposób wyliczenia odsetek karnych wskazał także ich wysokość w poszczególnych okresach. Dowody z tych dokumentów zostały zawnioskowane, pozwany nie zakwestionował ich prawdziwości lub kompletności, zatem można było przyjąć, że okoliczności te nie wymagają dowodzenia (art. 230 k.p.c.) i biegły dokonując rozliczeń posłużył się tymi dokumentami. Kwestionowanie tych dokumentów na etapie postępowania apelacyjnego jest spóźnione albowiem nie było przeszkód, aby w ramach realizacji obowiązku rzetelnego działania stron w rozumieniu art. 3 k.p.c. zarzuty te i twierdzenia w tym zakresie podnosić przed sądem I-instancji w odpowiednim czasie.

Podsumowując tę część rozważań zarzuty dotyczące naruszenia przepisów proceduralnych, w tym dotyczących gromadzenia i oceny dowodów, nie są trafione, a ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe.

Także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego nie są zasadne. Zgodnie z art. 493 §1 k.p.c. pozwany w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty zobowiązany jest przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Tymczasem ani w zarzutach, a nawet

w dalszym pismach przygotowawczych pozwany nie zarzucił, że wypowiedzenie umowy restrukturyzacyjnej nie wywołało żadnych skutków, gdyż nie zachowano ustawowego terminu 30 dniowego do wypowiedzenia umowy kredytowej. Taki zarzut pozwany sformułował dopiero w apelacji. Niezależnie od tego z mocy art. 75 §2 Prawa bankowego termin wypowiedzenia umowy kredytowej, o ile strony nie określią w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni.

Wypowiedzenie umowy restrukturyzacji kredytów z powołaniem się na zagrożenie upadłością wyznaczyło 7 dniowy termin wypowiedzenia. W świetle 75 Prawa bankowego stwierdzenie okoliczności uzasadniających wypowiedzenie umowy kredytu, w tym zastosowanie skróconego 7 - dniowego terminu wypowiedzenia, leży w gestii banku. Prawidłowość ustalenia przez bank zarówno przesłanek uzasadniających wypowiedzenie umowy kredytu, jak i terminu wypowiedzenia podlega kontroli sądowej. Kontroli takiej sąd mógł dokonać w toku przedmiotowego procesu, lecz wobec postawy pozwanego, który prawidłowości tych ustaleń dokonanych przez powoda nie zakwestionował i nie postawił odpowiednich zarzutów brak było podstaw do działań sądu w tym zakresie. Ponadto, w świetle korespondencji stron wskazującej na trudności płatnicze pozwanego oraz dołączonych przez niego do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych administracyjnych tytułów wykonawczych, były podstawy do przyjęcia przyznania podstaw do wypowiedzenia umowy w terminie 7 dni.

Dlatego też brak podstaw do twierdzenia, że Sąd Okręgowy naruszył art. 75 Prawa bankowego.

Także zarzut naruszenia art. 359 k.c. nie jest zasadny. W myśl aktualnie obowiązującego art. 359 §2<sup>1</sup> i §2<sup>2</sup> maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Przepisy te zostały wprowadzone z dniem 20.02.2006 r., zatem po dacie zawarcia umów kredytowych i umowy restrukturyzacji kredytów. Zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.2005.157.1316) przepisy ustawy (zatem też regulacje o odsetkach maksymalnych) stosuje się do czynności prawnych dokonywanych po jej wejściu w życie. Aneksowanie umowy restrukturyzacji nie poddało całej umowy reżimowi nowych przepisów albowiem postanowienia umowne dotyczące odsetek nie podlegały zmianie. W tej sytuacji brak było podstawy do uznania za niedopuszczalne żądanie umownych odsetek przewyższających odsetki maksymalne, zwłaszcza, że tylko w niewielkim stopniu przekraczały one czterokrotność wysokości stopy kredytu



lombardowego NBP, co skutkowało także brakiem podstaw do stwierdzenia nieważności tej części czynności na mocy art. 58 §2 k.c.

Podsumowując żaden z zarzutów apelacji nie był zasadny, powód wykazał zasadność dochodzonego roszczenia, którego podstawą prawną był art. 471 k.c. w zw. z art. 69 ust.1 w zw. z art. 75 §2 Prawa bankowego.

Dlatego też mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego na mocy art. 385 k.p.c. i na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu przyjmując za podstawę ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika stawki minimalne określone w § 65 pkt 7 w zw. z §12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U.2013.490 z zm.).

SSO del. Gabriela Ott	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Lucyna Świdorska-Pilis